

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośzeniem do domu miesięcznie mk. 5,50
Z przesyłką pocztową . 6,40

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie.
Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

OGŁOSZENIA: Nadesłana przed tekstem mk. 3.— i w tekście nad telegramami—mk. 4.— Reklamy po takście (4 szp.) — mk. 2,25 Nekrologja (4 s. palt.) mk. 1,50. Zwycześnie ogłoszenia (6 szp.) — 1.—. Drobne ogłoszenia 15fen. za wyraz. Każde ogłoszenie na mniej mk. 1,50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej.

ogłoszenia dla „Straży Polskiej” przyjmuje wyłącznie **Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej** — Zgoda № 1 w Warszawie.

Teatr Polski

Dzielnia 18,
podyrotekja: Fr. Ryckiewskiego

W piątek 14 listopada r. b.
po cenach najniższych.
Fircyk w zalotach
Po raz ostatni! Komedja styl. w akt. Zabłockiego

W sobotę 15 listopada o godz. 4 po południu
po cenach najniższych

„Miss Hobbs”
Komedja w 4 akt. K. Jerome'a.

Sobota 15 listopada o godz. 7,30 wiecz.

„Polityka”
(Premjeral)
Kom.-satyra w 3 akt. W. Perzyńskiego.

Ruch powstańczy na Ukrainie. Apropowizacja Łodzi ma się ku lepszemu.

Niniejszym składam publiczne podziękowanie Wielmożnej Pani L. Zielińskiej z Wólki Krzykowskiej za stałą pieczę i pomoc materialną dla przytułku sierot w Tomaszowie—Mazowieckim

Dr. Narewski
Prezes miejscowej Rady Oplek.

Listy z Zachodu.

Jak nas widzą...

Paryż, dnia 6 listopada 1919 r.

Niezawsze należy brać do serca, to myślą i mówią o nas na Zachodzie.

Współpracownicy gazet zagranicznych wygłaszają często zdania powierzchowne; wrażenia tych, co zwiedzali nasz kraj, zależą zazwyczaj od różnych względów, przypadków, nie mówiąc już o tem, że bywają echem podszeptów stroniczych lub niechętnych. Natomiast wo skowi, dyplomaci, komisarze, którzy mieli możność wejżenia w nasze sprawy, milczą przestornie lub zbywają ciekawych zdawkowym frazeem, co im się chwali.

Osoba bardzo poważna; należąca do tej właśnie kategorii, zwrężyła mi się niedawno z wrażeniami, odniesionych w naszym kraju, z którym zapoznała się bardzo dokładnie. Osoba ta ze huc laskawie mi wybaczyć niedyskrecję, jaką tu popełniam, a popełniam ją dlatego, że sądzę mądrego cudzoziemca wyścisnąć może tylko na korzyść i pożytek.

Posłuchajmy tedy, co mówi o nas ten sędzia przyjazny, ale surowy, zimny i pilnie wazący każde słowo.

Od lutego do września 1918 r. zaszła w naszym położeniu wielka i dodatnia zmiana. Nieprzyjaciół na czterech frontach odparto. Groza bolszewizmu w kraju zanika niemal doszczętnie. Czemu zawdzięczać należy, że Polska, mimo chaosu i niedolestwa w kołach rządowych wyszła ręką obronną z tych oparów?

Zawdzięczać to trzeba — brzmiała odpowiedź — duchowi religijnemu szerokić mas ludności i świetnej postawie armji polskiej, której zwycięstwa na Wschodzie miały skutek olbrzymi. Ważnem jest również i to, że rząd warszawski dobrał sobie norezście kilku ludzi odpowiedzialnych, którym powierzył główne stanowiska.

Wielką troskę zarówno rządu polskiego, jak i rządów sprzymierzonych powinno być — zdaniem rzeczoznawcy — wytywienie kraju. Dokładne obliczenia, których tu wyszczególnić nie mogę — dają następujący obraz:

— Wielkopolska potrafi wytywić się

sama, a nawet może przeznaczyć na wywóz część swej produkcji rolnej, Galicja będzie mogła, choć z biedą, zwiaczyć koniec z końcem, natomiast Królestwo i Kresy Wschodnie potrzebują pomocy ogólnej na przeciąg kilku lat, Polska będzie musiała sprowadzać rok rocznie po 500 tysięcy ton żywności (1 tona — 1000 kilogramów).

Zachodzi teraz pytanie, skąd czerpać owe zapasy? Rzeczoznawca sądzi, że K. Poznańskie podejmuje się żywić część Królestwa, a mianowicie wielkie miasta, Warszawę i Łódź.

Nasuwą mi się tu pewna refleksja: a nuż dopływ mąki poznańskiej uśmierzy do reszty owe pomruki niechęci, które rozlegają się jeszcze tu i owdzie, na ulicach Warszawy? Są ludzie, co uznają jedynie „wdzięczność brzucha”. A wżmy pod uwagę, że ciżbę warszawską i łódzką karmiono dotąd przeważnie stosami bibuły agitacyjnej; jedyny to towar, który Królestwo produkuje teraz na wielką skalę...

Wielkopolska nakarmi zatem część prenumeratorów „Robotnika” i „Momentu”. Ale to nie wystarczy. Należy zatem — mniemam rzeczoznawca — zapukać do krajów ościennych, albowiem teraźniejszego stanu żeglugi, Polska nie może liczyć na dowóz mąki amerykańskiej. Nie pozostaje jej zatem nic innego, jak zawrzeć szereg umów z krajami sąsiednimi, które dostarczą zboża i mięsa wzamian za nasze wyroby.

Co do reformy rolnej, sądzi rzeczoznawca, że władze polskie okazały dość rozum, aby, w okresie prześciowym, który trwa jeszcze, unikać metod zanadto „drastycznych”. Przechodząc następnie do przemysłu, ubolewał nad jego upadkiem w Polsce, nie kryjąc, że liczne przeszkody piętrzą się na drodze jego odbudowy, a mianowicie:

1. Brak większych kapitałów.
2. Niski kurs pieniędzy polskich.
3. Brak węgla i środków komunikacji.
4. Skąpa wydajność pracy robotnika polskiego.

J-dy nie przemysł włóknisty może być szybko uruchomiony i zatrudnić 120 tysięcy lub nawet 150 tysięcy robotników. Przed wojną 70% produkcji łódzkiej szło do Rosji; obecnie Łódź powinna dostarczyć odzież Polsce, która literalnie chodzi w lachmanach. Rynek wewnętrzny wystarczy na długie lata; co się zaś tyczy kapitałów, potrzebnych na uruchomienie przemysłu włóknistego — rzeczoznawca oblicza je na 800 milionów marek, dodając, że trudno wyobrazić sobie pewniejszą i korzystniejszą lokatę. *Avls au lecteur.*

Co się tyczy państw Ententy; powinny one pomyśleć zawczasu o tem, żeby Polska nie popadła w zależność gospodarczą od Niemiec.

Należy zatem dostarczać Polsce pieniądze, należy odbudować starzone fa-

bryki, puścić w ruch istniejące i zakładać nowe.

Przywóz towarów angielskich i francuskich jest niemożliwy, wskutek różnicy kursu; przedsiębiorcy tedy, zagraniczni powinni pobudować w Polsce szereg fabryk i produkować na miejscu rzeczy niezbędne.

A oto końcowa uwaga: dzięki swej pozycji geograficznej, Polska jest bramą Wschodu. Dalszy jej rozwój zaważy na losach Rosji i Europy Wschodniej.

Polskie zasoby naturalne są ogromne i wszelka lokata pieniędzy w przedsiębiorstwach i walorach polskich może być bardzo korzystna.

Przedewszystkiem jednak, należy zmasać i zatrzeć krwawe ślady wojny.

L. B.

P. S. Dowiaduję się w ostatniej chwili, że dnia 8 listopada zjadą do Paryża członkowie komisji granicznej i plebiscytowych; skład tych komisji jest znany. Dnia 10 spotkają się delegaci niemieccy i polscy, poczem nastąpi przejęcie przez władze polskie terenów przyznanych Polsce, a więc Prus Zachodnich.

W tej tak ważnej chwili odczuliśmy głęboko i dotkliwie cborobę pana Romana Dmowskiego, który już od dwóch tygodni leży, złożony ciężką niemocą i który będzie musiał, prawdopodobnie, poddać się dłuższej kuracji. Cierpiąc dotkliwie, pan Dmowski załatwia, mimo to, sprawy bieżące; niebawem wyręczy go p. Władysław Grabski, którego przyjazd oczekiwany jest w tych dniach.

L. B.

Z SEJMU.

Dalszy ciąg mowy Paderewskiego.

Program państw koalicyjnych a nasz.

Innego programu w państwach koalicyjnych przez czas wojny nie było. U nas on nie wystarczył, od nas żądano bezwzględnego uporządkowania kraju, natychmiastowego zagospodarowania państwa, **uruchomienia przemysłu, ustalenia waluty, rozstrzygnięcia wszystkich odcrazu zagadnień społecznych**, uszczęśliwienia wszystkich, zapominając o tem, żeśmy bez wyraźnej jeszcze linii granicznej i wycieńzoną ojcowizną objęli, żeśmy zastali zgłiszczoną i popioły. (Śluszenie).

U nas mało kto jeszcze zdaje sobie z tego sprawę, że Polska prowadzi wojnę i to wojnę, która w naszych stosunkach materialnych jest bodajże szlachetniejszą niż ostatnia wojna Francji z Niemcami.

Czy w tych warunkach może być mowa o twórczej gospodarzej pracy? Mój program miał, czyś my go wykonali? Następnie mówca omawia dotychczasowe wyniki w budowie państwa.

W jakich warunkach rząd pracował.

Rząd pracował jak mógł i umiał najlepiej, czy pracował dobrze, czy jego praca była owocna, o tem należy pozostawić sąd potomkom. Czemu była Polska przed 10 miesiącami, a czem jest dziś na to odpowiedź znajdują współcześni jeżeli zechcą. **Dylej stwierdza mówca o najojsku jakiemu rząd ulegał z lewoy, z prawoy z góry i z dołu, że wszystkich stron o tem, jak rządem potrząsano silnie i ciągle.**

Rząd musiał znieść wszystko cierpliwie, gdyż musiał być silnym na zewnątrz a z tego powodu stał się bezsilnym wewnątrz kraju. Zresztą położenie wewnętrzne wbrew temu co tu twierdzono poprawiło się znacznie i dziś inaczej działać należy. Mówca stwierdza, że pomimo zarzutów, iż rząd idzie na lewo czy na prawo

Polska nie idzie ani na lewo ani na prawo

nie idzie naprzód prosto zagarniając z lewicy i prawicy wszystko co jest zdolne do pracy twórczej.

Zamiast programu, wykazanie najpilniejszych potrzeb.

Jako kierownik rządu fachowego o charakterze czysto urzędniczym premier nie przedstawia programu, lecz tylko wskazuje najglówniejsze potrzeby.

Otoż najpilniejszą potrzebą obecnej chwili jest chleb. Chwilowo grozi nam głód i chłód. Z chłodem możemy jeszcze jako tako walczyć i damy sobie z nim radę, produkcja węgla wzrasta, a nastroj wśród robotników jest doskonały.

Braki urzędników dziś się poprawiają. Wika rządu z głodem bez pomocy Sejmu jest nie dopomyślenia. Większość Sejmu jest przeciwna sekwestrowi i oświadcza się za wolnym handlem. Niektóre argumenty trafiają do przekonania mówcy. Mówca prosi Wysoki Sejm aby ustawę aprowizacyjną opracowaną przez pana ministra aprowizacji w porozumieniu z komisją aprowizacyjną dziś jeszcze uchwalił gdyż jest to sprawa nie cierpiąca zwłoki. **Rząd oświadcza, że do**

piero po dostarczeniu kontyngentu będzie wprowadzenie w obrotu handlu dozwolone, gdyż każdy powinien spełnić przede wszystkim swój obowiązek obywatelski względem narodu i państwa. Zaklinam panów, ciągnie dalej premier, ażebyście ustawę tę przeprowadzili, rząd musi mieć zboże, rząd musi mieć chleb i będzie go miał, a musi je mieć dla tego, ażeby nie napróżno wołały zgłodniałe rzesze: chłba naszego powszedniego daj nam dzisiaj (głosy podniesione) **nie wódz nas na pokuszenie.**

Sprawa reformy rolnej.

Omawiając reformę rolną stwierdza pan prezydent ministrów, iż jest ona koniecznością dla państwa, sprawiedliwością społeczną i musi być przeprowadzona i nie tylko z uwzględnieniem najwygodniejszych interesów rolników a całego narodu, to jest bez obniżenia poziomu kultury gospodarczej i bez uszczerbku dla państwa.

Zatargi klasowe i strajki.

Omawiając zatargi klasowe zbija premier zarzuty, jak by każdy pracodawca był wrogiem pracowników. Szerzeniem tego przesądu zajmują się specjaliści u nas nawet członkowie jednego z urzędów, następstwa tego były zębne.

Tak dalej nie będzie. (Chwała Bogu nareszcie). Ostatni strajk rolny był nas przyprawiać o strachę przeszło 30 proc. produkcji krajowej dał się odczuć dotkliwie w całym narodzie.

W obecnej chwili każdy strajk staje się trzynaściami, cierpieniem dla całego narodu. (Głosy: Zdrada). Mówca wie, że nie strajkujący są winni, że wielu z nich idzie za wskazówkami ludzi najczęściej nam obcych, gdyż jest wyraźny interes pewnych państw i narodów, ażebyśmy byli jak najdłużej nie zorganizowani, żebyśmy jak najdłużej cierpieli. Dlatego też podlegacie duchem i krwią nam obcy, wierzyciele zakordonowi i swojcy powinni być surowo karani. (Głosy: słusznie, protesty, oklaski).

Dalej stwierdza mówca konieczność wielkiej szkoły nauk politycznych dla przygotowania urzędników państwowych dla kresów wschodnich i zachodnich, założenie szkoły dyplomatycznej na zasadach demokratycznych.

Sprawa paskarstwa.

Na pobojuwiskach, mówił pan Paderewski zjawili się hijeny i szakale u nas nazywają je (Głos: Żydami) paskarzami (Głos: Słusznie, to są żydzi). Ja tu nie mówię o żadnych mniejszościach narodowych, ja mówię o wszystkich obywatelach polskich o tych co to korzystają z pełnych praw obywatelskich a są zbrodniarzami. Bo zbrodniarzami są wszyscy ci, którzy gromadzą olbrzymie zapasy żywności by je później sprzedać biedakom 3, 5, 6, 7 razy drożej. Bo zbrodniami są ludzie, którzy doprowadzają do tego, że dziś w Warszawie kosztuje funt cukru 20 marek, kiedy go z Amsterdamu można sprowadzać w nieskończonych ilościach po 5 marek. Poruszenie na sali. Bo zbrodniami są ci co wywożą zboże, jaja, masło, skórę za granicę. Podczas gdy ludność cierpi głodem, żołnierz bez butów chodzi. (Głosy: Kara śmierci dla nich). **Bo zbrodniami są ci, którzy z głodu innych robią majątki, co na cierpieniu ludzkim budują swoje występne szczęście.**

Mówca w ciągu 10 miesięcy swego urzędowania nie kazał aresztować ani jednego człowieka, a przeciwnie starał się bezskutecznie uwolnić kilku. Nie jestem krwiożerczy, mówił dalej, a jednak jeżeli mi dacie władzę to rząd na czele którego stać będą korzystając ze stanu wyjątkowego przedstawi do zatwierdzenia ustawę upoważniającą go do zwolnienia tu w stolicy doraźnego sądu na wszystkich przestępców. (Brawa i oklaski) i stosowania kary istotnej jak najsurowszej, polegającej na konfiskacie całego majątku (Gromkie oklaski), na dożywotnich robotach publicznych, a nawet na karze śmierci. (Długotrwałe gromkie oklaski). Głosy: Lud się tego od dawna domagał, bo głową powinien zapłacić złoczyńca, którego chciwość naraziła na szwank choćby jednego polskiego żołnierza co tam na ziemi broni honoru i bezpieczeństwa państwa. O wspólnikach tych zbrodniarzy nie dziś nie powiem ale wiecie o o

nich myśl. (Głos. Ten sam los powinien ich spotkać). Powiedzieliście panowie.

Następnie oświadcza prezydent ministrów, że we wszystkich nawet najzamożniejszych będzie zaprowadzone ograniczenie w jadło, opale i świetle. Niedostatek i cierpienie powinniśmy znosić wszyscy z wyjątkiem chorych, i starców i dzieci. (Głos, i paskarzy) a przede wszystkim z wyjątkiem armii naszej, której doprawdy jeżeli jesteśmy godni imienia wielkiego narodu niczego zabraknąć nie winno. (Głos, z wyjątkiem paskarzy) dla tych konfiskata majątków, ciężkie roboty i kara śmierci.

Odpowiedni regulamin rząd powinien przygotować niezwłocznie i przestrzegać usilnie jego wykonania. Jestem przekonany, że przeciw tym zarządzeniom w narodzie nikt głosu nie podniesie, nikt się nie ośmieli bo każdy rozumie, że jeżeli tylko odważnie, mężnie i cierpliwie wiosem a przede wszystkim tę ziemię przetrzymamy, to wtedy dopiero dobry dla Polski nastanie czas.

Konieczność stworzenia większości.

Dla spełnienia wszystkich tych spraw potrzebna jest prawdziwa władza i istotna siła, którą tylko Sejm dać może. Do przeprowadzenia tych zasad jest konieczne utworzenie się większości, gdyż rząd wówczas w poczuciu obowiązku pokrzepiony tą siłą pozostanie na stanowisku. Jeżeli to nie nastąpi to niech z tych licznych stronnictw powstanie rząd parlamentarny. Ale cokolwiek się stanie stosunek rządu do Sejmu powinien być jasny, wyraźny, określony.

Sejm jest najwyższą władzą ustawodawczą i może zmienić wszystko w rządzie ale dopiero po jego obaleniu.

Rząd jednakże jest odpowiedzialnym i ze względu na tę odpowiedzialność musi mieć istotnie niepodzielną wykonawczą władzę. Bez tego praca Sejmu i wszelkie wysiłki rządu staną się bezpłodne. Moja osoba, kończy pan prezydent ministrów, jest tu bez znaczenia i nie mam żadnej roli. Ja nie przybyłem tu po władzę ani po majątek i nie łaknąłem zaszczytów i nie łaknąłem ich wcale. (Brawa i okrzyki cześć). Ja przyszedłem pracować tutaj dla Ojczyzny (Brawa i okrzyki). Pracowałem wiele, pracować chcę i mogę, ale tylko na tych warunkach na jakie dziś kraj tego wymaga a kraj cały wymaga, aby rząd był rządzącym i słusznie poklaski. A kraj wymaga aby rząd nie rządził się żadnego terroru, aby nie działał trwożliwie, niepewnie jak gdyby przy błędnych blaskach piwnicznych kagańców. Kraj wymaga, aby rząd polski sprawował władzę śmiało, mężnie i sprawiedliwie w blasku jasnym słońca (Brawa, Głosy, czekaliśmy na to). Gmach państwa polskiego wzniesiony, już wysoko Polska stoi i tylko rządem stać będzie. (Brawa i długotrwałe oklaski).

Marszałek proponuje odroczenie rozprawy nad ekspozycją prezydenta ministrów do następnego wtorku na co Izba się godzi.

Kronika Sejmowa.

Warszawa, 13-go listopada (PAT) — Komisja aprowizacyjna odbyła zebranie na którym uchwalono projekt ustawy o obrocie ziemiołodami na podstawie porozumienia się między rządem a większością komisji. Projekt ustawy wejdzie na plenum sejmowe na najbliższym posiedzeniu.

Komisja konstytucyjna, odbyła zebranie, na którym minister Wojciechowski uzasadniał podany do laski marszałkowskiej rządowy projekt konstytucji i prosił aby go wzięto za podstawę do obrad, wyraził zarazem zgodę, aby wedle wniosku posła Dubanowicza, kontynuowano obrady nad rozdziałem w sejmie i następnie uzgodniono ten rozdział z projektem rządowym. Podobnie też ma się postąpić co do uchwalonych już rozdziałów.

Komisja zdrowia publicznego przyjęła projekt ustawy o ograniczeniu sprzedaży napojów alkoholowych. Komisja uchwaliła rozpatrzyć ze względów leczniczych projekt ustawy o kasach chorych i zaprosić dla jej kwestji rzeczoznawców z Małopolski, Poznania i Królestwa.

Telegramy.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 13 listopada (PAT)

Front litewsko-białoruski.

Na całym froncie jedynie utarczki oddziałów wywiadowczych.

Front Wołyński:

Spokój.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Na Węgrzech mają proklamować monarchję.

Berlin, 12 listopada (tel. wł.) Biuro Wofa przytocza z Wersalu doniesienie dziennika „Daily Mail”, wedle którego proklamacja arcyksięcia Ottona, 7-letniego syna Karola króla Węgier ma nastąpić w najbliższych dniach, a może nawet i godzinach.

8879 osób w Czechach oskarżonych o lichwę.

Praga, 12 listopada (tel. wł.) „Sobeski” donosi, że w trzecim kwartale roku 1919 w państwie czeskim było oskarżonych o lichwę 8879 osób. Z tego przypadku na Czechy 6.78 oskarżonych na Moraw 2992.

Delegacja rosyjska w Paryżu przeciw Polsce.

Warszawa, 12 listopada (tel. wł.) — Członkowie rosyjskiej delegacji w Paryżu, pp. Lwow i Muklakow wniosli do rządu konferencji pokojowej oficjalny protest przeciw rządowi polskiemu za jego politykę „zaborczą” na wschodzie.

Rząd litewski oddał się protektorat Anglii.

Warszawa, 12 listopada (tel. wł.) — Jak donoszą do pism tutejszych, rząd litewski w Kownie oddał się pod protektorat Anglii.

Bunt 80 tys. żołnierzy niemieckich w Kurlandji

Poznan, 12 listopada (tel. wł.) Z Berlina donoszą, że wezwania komisji wojskowej o opróżnienie Kurlandji usłuchało jedynie tylko 6000 żołnierzy niemieckich,

reszta w liczbie 80000 wezwania nie usłuchała.

Buntownicy uznali za deszterów i zdrajców.

Nie udało się jedno próbują drugiego.

Sosnowiec, 12 listopada, (PAT). Organ scheidemannowców „Volkswille” stwierdza, że przy wyborach gminnych na Górnym Śląsku otrzymał listy polskie w najbardziej nawet zmienionych miastach przemysłowych 40% głosów, w okręgach wiejskich padło na polskie listy prawie 75% wszystkich głosów. To samo pisze „Ost Deutsche Morgenpost” organ przemysłowców górnośląskich. Niemiecka prasa górnośląska wszelkimi odzieni usiłuje wyłomaczyć kłeskę Niemiec rzekomą biernością niemieckich wyborców. „Ost Deutsche Morgenpost” woła z fałszywym patosem, że Górny Śląsk jest jednak przeważnie niemieckim krajem. Berliński korespondent „Ost Deutsche Morgenpost” w swoich u-

wagach mówi, że Niemcy nie powinni przedwcześnie rezygnować.

Nie jest zupełnie pewnym zdaniem tego korespondenta czy okupacja ententy wpłynie na ludność śląską w duchu polskim. O losie Górnego Śląska decydować będzie jego zdanie nie plebiscyt ale ta okoliczność czy uda się, czy też nie uda przekonać koalicję wogóle z Francją w szczególności, że od dalszego należania Górnego Śląska do Niemiec zależy wykonanie przez rzeszę gospodarczych świadczeń nałożonych na Niemcy przez traktat pokojowy.

Konieczność zwalczania niepodległości Polski, Litwy i Łotwy!!!

Wilno, 12 listopada. (PAT.) — Podczas uroczystości zaprzysiężenia w Tauru żołnierzy, przybyłych z Niemiec, oficer sztabowy wygłosił przemówienie, o konieczności zwalczania niepodległości Polski, Litwy i Łotwy, a to w celu przywrócenia Rosji jej dawnych granic. Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem hymnu „Boże carja chrań!”.

Kto zapisuje się do armji Bermondta.

Wilno, 12 listopada. (PAT.) — Według otrzymanych tu informacji do armji Bermondta zapisują się byli żołnierze rosyjscy, ukrywający się dotychczas przed mobilizacją litewską oraz zbiegowie z armji litewskiej.

Krucha umowa.

Wilno, 11 listopada (PAT) — Rząd litewski zawarł z generałem Eberhardtem umowę, na mocy której po dozwolonej ewakuacji wojsk niemieckich linia Szawle — Tauragi oddana będzie dowództwu litewskiemu. Jednakże Eberhardt zastrzegł, że nie bierze na siebie odpowiedzialności za to, czy linja kolejowa nie będzie się przerywała przez wojska rosyjskie, które mogą nie dopuścić do niej litwinów.

Rumuni opuścili Budapeszt.

Nanen, 12 listopada (PAT). Radio pozn. Rumuni dopiero teraz zastępowali się do żywienia Rady Najwyższej, opuścili Budapeszt i cofnęli się.

Zamach bolszewicki w Ameryce udaremniiony.

Wiedeń, 13 listopada (PAT) — „Neues Wiener Tagblatt” donosi z Kopenhagi co następuje: Rosyjscy bolszewicy zamierzali w drugą rocznicę rewolucji wolać w Stanach Zjednoczonych powstańca, zorganizowane na szeroką skalę. Wszystkie urzędy polityczne miały być wysadzane w powietrze a żołnierze polityjni wymordowani. „Politiken” donosi, że udało się udaremnić ten zamach tylko dzięki energicznemu wystąpieniu władz amerykańskich, które uwięziły 850 osób. Ruch ten zorganizowali bolszewicy moskiewscy, a miał on być początkiem rewolucji wszechświatowej.

O przedłużeniu rozejmu z Ukrainą.

Lwów, 12 sierpnia (tel. wł.) „Wpered” donosi, że w sprawie dalszego trwania rozejmu między Polską a Ukrainą, termin którego 9 bm. ustrzał, toczą się rokowania w Warszawie. — Jest nadzieja, że rozejm będzie przedłużony.

Te same pismo donosi, że Diukia zawarł także rozejm z Ukraincami, lecz wiadomość ta nie została nigdzie potwierdzoną.

Jeszcze raz odroczenie.

Paryż, 12 listopada. (PAT) — Radio paryż. Komisja do spraw polskich pod przewodnictwem pana Cambona powzięła decyzję w sprawie Galicji wschodniej. Ponieważ decyzja ta nie została powzięta jednomyślnie przez najwyższą radę między państwami po przyjęciu tej decyzji do wiadomości postanowiono odroczyć na później ostateczne wypowiedzenie się w sprawie Galicji wschodniej.

Sprawy Górnyego Śląska.

Kraków, 11 listopada (PAT) — Biuro prasowe wydawnicze Towarzystwa Obrony Zachodnich Kresów polskich podaje: Przechodzenie granicy na G. Śląsku jest niezwykle utrudnione bez względu na odnośną umowę między rządem polskim i rządem niemieckim. Osoby wracające z Polski na Śląsk narażone są a szkodliwy zwiaszcza ze strony tajnej policji pruskiej.

Wybory do rad gminnych.

Kraków, 13 listopada (PAT) — Biuro prasowe wydawnicze Towarzystwa Obrony Zachodnich Kresów polskich podaje:

Dokony dnia 9 b. m. wybory do rad gminnych na G. Śląsku odbyły się pod największym naciskiem władz pruskich. Stwierdzono to dowodnie szczególnie w okręgu rybnickim. Pod ochroną władz cywilnych i wojskowych Niemcy prowadzili jawnie brutalną agitację nawet w bezpośrednim sąsiedztwie lokalów wyborczych, Polakom natomiast czyniono wszelkie utrudnienia.

W dniu głosowania oddział Grenzschutzu stanął w zupełnym pogotowiu wojennym z karabinami maszynowymi i granatami ręcznymi. Wyborców polskich terroryzowano nawet na zebraniach w zamkniętych salach. Wszędzie czynna była tajna policja niemiecka.

Zwycięstwo Polaków.

Nauen, 13 listopada (PAT) — Radio pozn. Według urzędowego doniesienia w Łabrze głosowało 66 proc. uprawnionych do głosowania. Z tego za polską listą oświadczyło się 64 proc., za innymi 36 proc. W powiecie bytomskim głosowało 65 proc. Polacy uzyskali 78 proc. oddanych głosów.

Warszawa, 13 listopada (PAT) — Niemiecka stacja iskrowa w Nauen o wyborach komunalnych na G. Śląsku podaje wiadomości w oświetleniu następującem:

Nauen, 11 listopada (PAT) — Prasa niemiecka, omawiając wynik wyborów, wypowiada opinie, że wynik ten nie powinien dawać powodu do pesymizmu.

Wielu głosowało przy wyborach polskich na listę polską, bo chcą aby zarząd gmin był w ręku polskim.

Nie oznacza to jednak, aby chcieli oni przyłączenia Śląska do Polski.

Kłeska głodowa w Austrii.

Nauen, 13-go listopada (PAT) — Radio pozn. Kłeska głodowa w Austrii staje się coraz groźniejszą. Urząd żywnościowy przestał już wydawać mąkę nawet dla dzieci dwuletnich.

Ruch powstańczy na Ukrainie.

Moskwa, 13 listopada (PAT) — Radio warsz. Wskutek ruchu powstańczego przerwana została komunikacja Kijowa ze wszystkimi większymi miastami Ukrainy, z wyjątkiem Charkowa.

Aresztowania w Ameryce.

Nauen, 13 listopada (PAT) — Radio warsz. W Stanach Zjednoczonych trwa nadal masowe aresztowanie radykalnych agitatorów lewicowych. Znaczna liczba obywateli ma opuścić Stany Zjednoczone.

Napowietrzna komunikacja z kresami.

Nauen 13 listopada (PAT) — Radio warsz. Z powodu wstrzymania ruchu pociągów osobowych rząd rzeszy postanowił za pośrednictwem największego przedsiębiorstwa samolotowego „Albatros” utrzymywać komunikację napowietrzną z kresami wschodnimi.

Konferencja aprowizacyjna.

Wczoraj w sali Rady Miejskiej przy ul. Średniej odbyła się trzecia konferencja aprowizacyjna przedstawicieli magistratu i kooperatyw. Obrady zgait ławnik Kafanek, zapraszając na przewodniczącego dyrektora Wydziału zapowianowanego p. Wolezyskiego, pióro trzymał p. Tadeusz Lasterbach.

Referowano i załatwiono sprawy następujące:

Brak mąki.

Dyrektor chlebowki, pan Lubieński stwierdził, iż mąsto jest w krytycznym położeniu, zaopiekował się Łódź mąki

za poprzednie okresy wycoszą 133 wagony zboża i w dalszym ciągu zaopiekują się mąką. Wobec tego nie należy się martwić. Kłeska głodowa w Austrii, po dyskusji powzięto uchwałę nasępującą: Zreorganizowaliśmy kart żywnościowych i tytułem próby wydawać je na okresy miesięczne. Realizować się będzie jednak je w miarę nadojścia transportu żywności, w okresach tygodniowych po kłesze z wem ogólnym w nim chowem tygodniowych odcinków.

Cukier będzie wydawany raz na miesiąc w pierwszych dniach realizowane będą odcinki na chleb, w następnych do jedro na mąkę. Przewiduje tolerowanie szmuglu mąki u hwołono zgł się najostrzejszy projekt o mące, który u władz podjęcia najostrzejszych środków ku ukroczeniu szmuglowanego przez władze przemycania mąki na chleb bity rozsa kontyngensowy, gdyż to utrudnia zapewnienie miasta przez rząd wyszczególniony kontyngens.

W sprawie ziemiaków.

Apro wizację Łódzi w ziemiaki referował dyrektor Wolezyski, zaznaczając, iż rząd wprowadził wolny handel na ziemiaki, utrzymując jednak obowiązek miast zapewnić ziemiaków ludności. Wydział zaprowiantowania zakontraktował w Poznaniu dostawę dla Łódzi 4000 wagonów ziemiaków, przyczem co do podstawienia, miasta otrzymywały równe przywileje z państwowym urzędem zakupu artykułów pierwszej potrzeby czyli prawa pierwszeństwa, jednak że ziemiaki z Poznania nie dopisywały do powodu zawarcia przez Poznań umowy z Niemcami na wymianę ziemiaków poznańskich na węgiel pruski dla poznańskich cukrowni. Ponieważ transportowanie ziemiaków łatwiej się ze sprawą dostawy zboża i mąki, przeto na wniosek dyrektora Wolezyskiego postanowiono dla zapewnienia miastu całkowitej dostawy wyznaczonych przydzielonego kontyngensu, dla transportu wyznaczyć podwoje, dla czego postanowiono zażądać od magistratu, aby w tej sprawie zwrócił się do starosty miejskiego Zbrożka. Z powodu mrozu nie wykopano około 2 i pół miliona korcy ziemiaków, które zmarzyły, ponadto ze względu na konkurencję parkarzy i zrywanie umów przez ziemiaki, syndykat kaliski nie dotrzymał kontraktów dostawy ziemiaków zatem pod tym względem mros i wolny handel stworzyły niepomysłne koniunktury dla zapewnienia w ziemiaki miast, wobec czego uchwalono stosować możliwie o jedną gospodarkę ziemniaczaną,Craig wysłać na ręce marszałka sejmu, min. aprowizacji i posłów łódzkich depeszę i memoriał z prośbą o rewizję uchwały sejmowej, dotyczącej wolnego handlu na ziemiaki i wprowadzenia sekwestru.

Opał.

Podług referatu ławnika Kafanego kwestja opałowa narazie na miesiąc grudnia zapowiada się pomyślniej, niż dotychczas. W przyszłym miesiącu magistrat powiększy przydział węgla do jednego kora miesięcznie na rodzinę. Przedstawiciele kooperatyw uskarżali się na otrzymywanie w ostatnim czasie zbyt wielkiego procentu miały żelazist węgla, na co wyjaśniono, iż s niektórymi kopalni dostarczają takiego gatunku, który się rozsypuje i lasuje.

Cukier.

Wreszcie co do cukru, zapewniono, iż wysłano już do Łódzi pierwsze transporty cukru już ze Złotkowskiej, przydział na kartki będzie po pięć funta miesięcznie na osobę.

Co słycać nowego?

Gedno naśladowania

Z inicjatywy pp. Mrozińskiego i Gajdzisńskiego zebrano w cukrowni W-go Komara 1500 marek na rzecz zakupu rękawiczek dla żołnierza polskiego.

Pieniądze przekazano firmie W-iej Jarocińskiej która podjęła się bez zarobku rękawiczki odstawić do D. G. O. w Łodzi.

Bowiem do tej szlachetnej ofiary był dziarski wygląd naszych obrońców u których jednak zauważono pilną potrzebę ciepłych rękawiczek.

Leczenie w szpitalach.

(x) Magistrat zaprojektował pobierać przez Wydział Zdrowotności Publicznej od chorych, leczących się w szpitalach miejskich mk. 100, tytułem opłaty za użyte do operacji materiały opatrunkowe oraz używalność instrumentów chirurgicznych.

Z Magistratu.

(x) Magistrat m. Łodzi postanowił przystąpić do „Towarzystwa aprowizacji miast Polski i Ziemi Wschodnich”.

Odczyt o Mazowszu Pruskim

(—) Tow. Kresów Pomorskich urządza w sobotę bież., tyg. dnia o godz. 8 wiecz. w sali Tow. Krajo. Nowozeskiego (Aleje Kłuski 17) odczyt ks. Konrada Małewskiego, p. t. „Dusza i język ludu mazurskiego”.

Na temat kwestji, iż niezwykle interesująco w dobie obecnej odczyt cieszyć się będzie należytym powodzeniem.

Projektowane jest powołanie prelekcji w niedzielę po południu w sali Domu Ludowego.

Łódzki Oddział Czerwonego Krzyża.

(x) Towarzystwo pomocy dla żołnierza polskiego uchwałą powziętą na ogólnym zebraniu członków postanowiło przemianować się na „Łódzki Oddział Czerwonego Krzyża”. Członkowie Tow. pomocy dla żołnierza pozostają członkami świeżo przekształconej instytucji.

Biuro Tow. przyjmuje deklaracje na nowych członków, [zawiadamiając jednocześnie, że wybory do Zarządu Łódzkiego Oddziału Czerwonego Krzyża odbędą się na nadzwyczajnym ogólnym zebraniu, projektowanym w początkach stycznia 1920 roku.

Mapy po okupantach.

(x) Ministerjum spraw wewnętrznych nadesłało do komisarza rządowego i starosty m. Łodzi i pow. Łódzkiego okólnik, polecający wydać rozporządzenie, aby wszystkie mapy, pozostałe po okupantach, znajdujące się zarówno w urzędach gminnych jak i u osób prywatnych zostały jak najprędzej przesłane do Ministerjum za pośrednictwem starosty.

Termin na to dano 6 tygodni.

Przedsiębiorstwo robotnicze.

(x) Rada okręgowa Polskich Związków zawodowych w Łodzi zorganizowała przedsiębiorstwo robót budowlanych, w zakresie których wchodzi roboty murarskie, ciesielskie, stolarskie, stulniarskie, blacharskie i t. p.

Przedsiębiorstwo w danej chwili zatrudnia przeszło 200 robotników, pobierających wynagrodzenie według ułożonego przez Związek.

Prowadzone są roboty z budownictwa wojskowego, na które Związek otrzymał od władz zamówienia na sumę 500,000 marek.

Zainteresowani w danym fachu mogą się zgłaszać osobiście do biura (Główna 31), w celu wzięcia udziału w pracach przedsiębiorstwa.

Z Towarzystwa Ochrony Kobiet.

(c) Zarząd Łódzkiego oddziału Towarzystwa Ochrony Kobiet organizują bursę dla ubogich ucznie szkół średnich.

Instytucja ta na początek obliczoną jest na 25 pensjonarek. Mieścić się będzie w domu familijnym przy ulicy Przejazd 23 gdzie bezpłatnie pomieszczenia udzieliła baronowa Heinzelowa. Urządzenie pomieszczenia podjęło własnym kosztem Towarzystwo Ochrony Kobiet.

Zarząd bursy gromadzi już zapasy spiżarniane, aby w tych dniach pensjonarki zainstalować na dobre.

Instytucja bursy podobnej wobec dzisiejszej ciężkiej doli ubogiej uczące się młodzieży — jest wielce na czasie i Towarzystwo Ochrony Kobiet bardzo gorliwie krząta się około postawienia bursy na odpowiednim poziomie.

Projektuje się urządzenie w najbliższym czasie dnia znaczka i kwesty na korzyść bursy tej.

Młodzieży szkolna poprzyj tę imprezę należycie.

Zabawa u Handlowców.

(x) Stowarzyszenie Handlowców (Polskich) urządza r. b. 16 b. m. o godz. 7-ej zabawę towarzyską dla członków i wprowadzonych gości.

Polaki Związek szewców i kamaszników.

(x) Obyło się organizacyjne zebranie Polskiego Związku szewców i kamaszników, pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Okręgowej p. Fr. Dąbrowskiego. Po wysłuchaniu wyjaśnień o celach związku, zebrani jednomyślnie postanowili założyć w Łodzi filję Warszawskiego Związku szewców i kamaszników.

Wpisowe określono na 2 marki, składkę miesięczną na 3 marki.

Przyjęto regulamin i wybrano zarząd do którego weszli pp. Jan Srebrzyński, L. Robarzewski, St. Krawczyk A. Cieślak, St. Jaskoła.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. Mićkiewicz, L. Srebrzyński i M. Dziurdzielewski.

Z braku węgla.

(x) Znajdujący się w ruchliwym punkcie miasta, przy ulicy Zachodniej zakład kapielowy i łaźni parowych — został w dniu wczorajszym zamknięty z powodu braku węgla.

Obiecający wywalek

(x) Zamieszkała przy ul. Rągowskiej nr. 72, Estera Syldwach, zawiadomiła policję tuteszą, że syn jej 14 letni Abram, okradł, dobrawszy klucza, do kasy skradł 36 tysięcy mk. i unikł bez wieści.

Policja zarządziła poszukiwanie zbiega.

Komunikaty

Towarzystwo Zwolenników Sportu.

Towarzystwo Zwolenników Sportu, ul. Sienkiewicza 29, urządza w niedzielę, dnim 16 b. m. o godz. 4 po poł. we własnym lokalu.

Sala pięknie udekorowana i ogrzana. B-fet ze spirytualjami. Wejścia z podwórka, druga brama.

W sprawie kwesty na „Gniazdo Łódzkie” w d. 16 bm.

Prosimy jesteśmy o podanie do wiadomości, że centrala kwesty mieści się przy ul. Piotrkowskiej 151 i będzie otwarta w piątek i sobotę od 4-ej do 6-ej po południu, w niedzielę zaś od 10 do 7-ej.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski (Dzielnia 18).

Dziś odegrany będzie po cenach najniższych uczesny fircyk w szalotach” świetna komedia Fr. Zablockiego, iskrząca się blaskiem wesołego robaka w interpretacji pp. Danin, Rychłowskiej, Żelkowskiej, Mayena, Różawicza, Puchalskiego i Wroński-go. „Fircyk” grany jest dziś po raz ostatni.

Jutro, nadzwyczaj interesująca premiera arywesolej, arziejnie wydrwiwiawiacze: stosunki polityczne, aktualnej krotoczwil satyrycznej W. Perzyńskiego p. t. „Polityka”.

Po południu o godzinie 4 po cenach najniższych pogodna „Miss Hobbs” z p. Zbikowską w roli tytułowej.

W niedzielę po południu o godzinie 3 po cenach popularnych ukaze się piękny poemat dramatyczny J. Słowackiego „Ksiądz Marek”; wieczór wypełni „Polityka” W. Perzyńskiego.

Odczyt Żelwerowicza o teatrze

(—) W niedzielę 16 bm. o godz. 8 wieczorem w sali Tow. Miłośników muzyki Aleksander Żelwerowicz, świetny aktor i reżyser teatru R. amitołsi wygłosi odczyt p. t. „Teatr — źródło kultury narodowej”. Bilety w księgarni „Książka i Sztuka” Benedykta 3.

Wykłady prof. Jellenty

(—) Dależy o g wykładów lit ratury polskiej, który obejmie całkowitą twórczość Juliusza Słowackiego rozpocznie się we wtorek 18 bm. o godz. 8 m. 15 wiecz.

W dotychczasowych swych wykładach prof. Jellenty uj i swe poglądy na twórczość aktorów legionowych, aktorów szkoły ukraińskiej i Adama Mickiewicza.

Wykłady o Mickiewiczu były skrojone na szerszą audy i wychodziły poza narześlony szemat, to też przypuszczaj należy, że treść prelekcji o Juliuszu Słowackim będzie również bogatą jak i poprzednich.

CIĘŻDA.

Warszawa 13-go Listopada.

Wart. kup. Ząd. Pom.

Ruble carskie 100	114.50-119
Rb. carskie a 500	49-51
Ruble dumskie a 1000	46
Drobne	55.95-54.75-54.90
Nowozy	

P. T.
 Administracja
„Courroies I. Lechat“
 I. Laroche—Lechat Ing. E. C. P.
 Gaud Belgique.

Największa fabryka na kontynencie pasów transmisyjnych: skórzanych, parcianych, z szerści wielbłądziej i pasów Balata. Wyłączne zastępstwo powyższej firmy na całą Polskę otrzymało:
Towarzystwo handlowe „Pol“ Spółka z ogr. odpow.
 w Krakowie ul. Siemiradzkiego 10 i przyjmuje zamówienia“.

Kino Rozmaitości w gmachu Scali OTWRACIE???

FABRYKA MAS
FRED GR
 Łódź, Sie
 została uruchomiona i wykonywa od
 i dostarc

Dom Handlowy

Lewin Bücher i S-ka
i Jan Abkin

(Dyrektor Łódzkiej filji Rosyjskiego T-wa Transportów i Ubezpieczeń)

przyjmują jeszcze zapisy na eksport do ROSJI Południowej (Rostow n/D.) towarów pociągiem zorganizowanym przez DOM HANDLOWY W. WĘGRZYŃSKI i S-ka w Warszawie na zasadzie koncesji otrzymanej od władz.

Informacji udzielają i przyjmują zapisy:

1) Dom Handlowy W. Węgrzyński i S-ka w Warszawie Foksal 13 telefon 261-15	w Łodzi Piotrkowska 56 telefon 53
we Lwowie Pańska 18	w Częstochowie II Aleja Nr. 40.
2) Dom Handlowo-Ekspedycyjny Lewin, Bücher i S-ka w Warszawie S-to Jerska 42 telefon 239-67	

!!! Uprasza się o przyspieszenie zapisów, ponieważ pociąg w dniach najbliższych odjedzie!!!

Ogłoszenie.

Wydział Zdrowotności Publicznej Magistratu miasta Łodzi niniejszym podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 12-tym listopada r. b. został uruchomiony I Miejski Zakład Kąpielowy przy ul. Pańskiej nr. 115.

Magistrat.

Sala Tow. Miłośników Muzyki.

Niedziela, 16-go listopada r. b. o godzinie 8 wiecz.

Aleksander Zelwerowicz

wygłosi odczyt p. t.
Teatr-źródło kultury narodowej.

Bilety w cenie od 2 mk. do 8 są do nabycia w księgarni „Książka i Sztuka”, Benedykta 3.

Urząd Starszych Łódzkiego Zgromadzenia Majstrów Tkackich

zawiadamia członków Zgromadzenia, że w poniedziałek, dnia 17 listopada r. b. w gmachu Majstrów Tkackich (poczekalnia kinematografu) odbędzie się

Ogólne Zebranie

a mianowicie w I terminie o godz. 3-ej po poł., lub w razie niedostatecznej ilości zebranych członków o godz. 5-ej tegoż dnia w terminie drugim W drugim terminie ogólne zebranie dojdzie do skutku i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych na zebranie członków Zgromadzenia.

Porządek dzienny:

- 1) Założenie Spółki Tkackiej przy łódzkim Zgromadzeniu Mistrzów Tkackich;
- 2) Upoważnienie tej Spółki do połączenia się pokrewnymi spółkami w państwie.
- 3) Upoważnienie zarządu Zgromadzenia lub pojedynczych członków do obciążenia w imieniu Zgromadzenia hipoteki własności nieruchomości tegoż Zgromadzenia na rzecz P. U. Z. A. P. P. (Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej potrzeby).
- 4) Wnioski członków Zgromadzenia, które należy złożyć u nadstarszego nie później jak trzy dni przed ogólnym zebraniem.

Dr. Feliks Skusiewicz
 ul. Słodrzeja Nr 11.

Choroby skórne i weneryczne
 godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 p. p. Panie 11—12 rano.

Potrzebny
chłopiec
 do kantoru, do posług. Oferty składać w „Straży Polskiej” pod „A. K.”

Udzielam Lekcji

języków: niemieckiego i francuskiego
 Godzina 4 marki
 W kompletach taniej. Oferty pod „T. Z.” w administracji Straży Polskiej“.

Dr. Garliński
 choroby oczne
 Przejazd 38
 Przyjmuje od godz. 11 i pół do 1 w poł. i od 5—7 wiecz. W niedzielę i święta tylko rano.

Ogłoszenia drobne

Akuszerka N wawowska Dzielna 34, m. 18
 Lejzorowi Iokowi Taumanowi ul. Zawadzka 18. skradziono 800 mk., 175 rb. i paszport niemiecki wydany w Łodzi i różne dokumenty.

800 marek miesięczne o-czyszczalka z 7 klasowym wykształceniem Błona Ludwińskiej Piotrkowska 10.

Szkola gospodarstwa domowego w mieście Piotrkowska 53 twa oficyna.

A. Meble t pierskie i sto-larskie, sprzedaje Dzielna 5 i p. front magazynu Dzielnej.

Zęby zabrane, po cenach przystępnych, nabyć można w lecznicy zębów, przy ul. Piotrkowskiej 99. (Skupuję stare zęby i złoto).

Jan. Niemiec zgon i paszport polsk. wydany w imieniu Rabiech.

Anton Matasiewicz, ul. Nawrot 99, zgubił kartę węglową.

Mieczysław zgonił kartę od paszportu polskiego wydaną w Łodzi.

Zawiadomienie Szykow-niel podług ostatnich modeli ubrań się można u krawca damskiego E. Reu zkiego, Piotrkowska 17, oraz w Sosnowcu ul. Kołataja 6. Cena przystępna.

Matka Filip, ul. Benedykta 48, zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi, książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 1 osoby i kartę węglową.

2 osoby w domu, a prawomocny i ewent. 3-go pokoju w komf-rtowym domu do wynajęcia dla osoby samotnej lub bezdzietnej matrony, Alce Kościuszki 83 m. 2. Wiadomość między 5—7.

Lamprecht Stefan, zgubił kartę węglową.

Katarzyna Zbirowska zgubiła swą kartę węglową.

Dzielnia 18 **Sala Koncertowa** Dzielnia 18.
 W niedzielę d. 16 listopada 1919 r. o g. 7 i pół w.
Ks. Józef Gogolewski z Ameryki
Amerykanin o stosunkach w Polsce.

Bilety od Mk. 1,50 do Mk. 8—sprzedaje Izba Handlowa Bankowo-Przemysłowa Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich w Łodzi ul. Piotrkowska nr. 80 w godzinach biurowych, a w dniu odcz tu w kasie Sali Koncertowej od godz. 5 po południu.

Maki winne palmeć M 29 tylko przysypka „Puder Dzidzi”, z kognacikiem, natychmiast usuwa Oprzędz i roz-czerwi nienie skóry u dzieci. Żądać w aptekach, składach aptecznych tylko pudru Dzidzi marka „kogni” wyrob. Pol.-i.

Dr. H. Sadkowski
 Choroby wewnętrzne specjalnie żołądka i kiszek Łódź, ul. Piotrkowska Nr 120 Od 9—11n i od 5—7 po poł.

Kwaszone Ogórki Kwaszone

po 27 mk. kopa na beczki i 35 mk. kopa na 4 kufki sprzedaje Zakład Kulinarny „Kuch-mistrz Polski”, Piotrkowska 56, Łódź.

Dr. Dutkiewicz
 Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych. ul. Piotrkowska 50. do 9—11, rano i od 4-7 po po

Kazimierz Roszak
 Łódź, Czełna Nr. 1. Tel. 23-44.
 Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami fizycznym, chemicznym, elektro-technicznym, ortopedycznym, fotograficznym i pierwszą w Łodzi PRACOWNIA PRZEZRO-CZY dla szkół, odczytów i t. p. Szkoła SKOMBINOWANE stale na składzie. Nadeszły świeże aparaty fotograficzne, klisze i przybory.

CHŁOPIEC
 potrzebny do roznoszenia gazet w okolicy Balut.